

ks. Maciej Radej

Kielce

Potrzeba „Dyrektorium homiletycznego”

Uwadze teologów, a w szczególności homiletów, żadną miarą nie może ująć gorący apel, jaki zawarł papież Benedykt XVI w posynodalnej adhortacji apostolskiej *Verbum Domini – O słowie Bożym w życiu i misji Kościoła*, udostępnionej opinii publicznej 11 listopada 2010 roku. W numerze 60 tego dokumentu Ojciec Święty pisze: „Zwracam się z prośbą do kompetentnych władz, aby pomyślano również o odpowiednich narzędziach i materiałach, które pomogą kapłanom w jak najlepszym wypełnianiu ich zadania, takich jak na przykład Dyrektorium homiletyczne, w którym kaznodzieje będą mogli znaleźć pomoc przydatną w przygotowywaniu się do pełnienia swojej posługi”. Warto podjąć tę papieską prośbę i dogłębnie ją rozważyć. W niniejszym artykule postaram się dać odpowiedź na szereg pytań. Najpierw poruszona zostanie kwestia: czym jest dyrektorium; następnie: jakie dokumenty tego typu już funkcjonują w Kościele powszechnym i w Polsce oraz *last but not least* jakie kwestie – zdaniem autora – powinny się znaleźć w przyszłym dyrektorium homiletycznym?

1. Co to jest dyrektorium?

Jak zauważa F. Pasternak, nazwa dyrektorium pochodzi od łacińskiego czasownika *dirigere*, co znaczy kierować. Termin ten używany jest na oznaczenie zbioru szczegółowych zasad i przepisów regulujących postępowanie i działalność osób lub instytucji kościelnych w określonej dzie-

dzinie¹. Dyrektorium ma już wielowiekową tradycję w historii Kościoła, początkami swymi sięga bowiem XV wieku. Najstarsze dyrektoria zawierały przeważnie szczegółowe wytyczne co do odprawiania mszy i oficjum godzin kanonicznych zawartych w kalendarzu liturgicznym.

Nieco później terminem „dyrektorium” określano zbiór wskazówek co do zasad życia duchowego. Takim np. było *Directorium vitae spiritualis*, zawierające m.in. zalecenia na temat odprawiania ćwiczeń duchownych. W tej grupie ogromnym powodzeniem cieszyło się klasyczne dzieło duchowości chrześcijańskiej, jakim były *Ćwiczenia duchowne*, opracowane przez św. Ignacego z Loyoli podczas pobytu w Manresie w latach 1522–1523. Zawierały one sposoby odprawiania rozmyślania, rachunku sumienia oraz innych praktyk podczas rekolekcji mających na celu rozwój doskonałości u człowieka. Ignacjańskie ćwiczenia duchowne cieszyły się aprobatą papieży i były szeroko zalecane przez jezuitów. Miały one umożliwić i ułatwić człowiekowi taki sposób życia, aby służyło ono większej chwale Bożej². To dla tych ćwiczeń duchownych generał jezuitów Klaudiusz Aquaviva (1543–1615) ułożył na podstawie zapisków pierwszych towarzyszy św. Ignacego *Directorium exercitiorum spiritualium*, wydane w Rzymie w 1591 roku³. Zobowiązywało ono każdego kapłana jezuitę, poza corocznymi rekolekcjami, do dwukrotnego odprawienia pełnych miesięcznych ćwiczeń w nowicjacie oraz podczas III probacji.

Dyrektoria podawały również zasady wykonywania różnych urzędów lub praktycznej organizacji życia w poszczególnych domach zakonnych. Taki charakter mają dyrektoria zakonne. Stanowią one partykularne prawodawstwo zakonne, zawierające drugorzędne normy kapituł generalnych i zarządzeń wyższych przełożonych. Uzupełniają one normy podstawowe zawarte w regułach lub konstytucjach zakonnych, zabezpieczając jednolity sposób postępowania wspólnoty zakonnej. Prawzór takiego dyrektorium zakonnego upatruje się w tzw. *Consuetudines monasticae* z VII–XII w., stanowiących kodeksy szczegółowych przepisów kapituł generalnych i wyższych przełożonych wspólnot monastycznych, lub w statutach i ordynacjach zakonów zebrzą-

1 Por. F. Pasternak, *Dyrektorium*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 4, Lublin 1983, kol. 432.

2 Por. *Encyklopedia Wiedzy o Jezuitach na Ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień SJ, Kraków 2004², s. 116.

3 Por. tamże, s. 15.

cych. W okresie potrydenckim niektóre wspólnoty zakonne wyodrębniły dyrektoria zakonne w oddzielne księgi. Takim było np. *Directorium singulorum fratrum* zredagowane około 1520 roku przez G. Gyöngyössiego, a dotyczące urzędów i funkcji u paulinów lub *Directorium Ordinis sancti Pauli primi eremitaie* z 1736 roku odnoszące się do organizacji życia zakonnego, a zwłaszcza studiów⁴. Warto dodać, iż moc obowiązująca wskazań praktycznych wypływa ze źródła i autorytetu władzy wydającej dyrektoria zakonne. Najwyższą rangę mają dyrektoria wydane przez Stolicę Apostolską.

2. Dyrektoria Kościoła powszechnego powstałe po Drugim Soborze Watykańskim

Najważniejsze wydarzenie eklesjalne XX wieku, jakim niewątpliwie był II Sobór Watykański (1962–1965), nie pomniejszyło roli dyrektoria w życiu współczesnego Kościoła, lecz znacznie podniosło jego rangę. Świadczy o tym fakt, że oprócz istniejących już wyżej wymienionych dokumentów tego typu, pojawiły się nowe, regulujące ważne dziedziny działalności wspólnoty Ludu Bożego. Spośród wielu takich zbiorów norm, wytycznych i postulatów wydanych przez różne kongregacje Stolicy Apostolskiej warto zwrócić uwagę na dyrektoria ekumeniczne, *Dyrektorium o Mszach św. z udziałem dzieci* z 1973 roku oraz na dwa stosunkowo najbliższe homiletyce dyrektoria katechetyczne z 1971 i z 1997 roku.

a. Dyrektoria ekumeniczne

Pierwszym dyrektorium opracowanym po II Soborze Watykańskim było Dyrektoria Ekumeniczne. Zawiera ono zbiór norm, wytycznych i postulatów dotyczących realizacji soborowych zasad ekumenizmu. Zostało ono wydane przez Sekretariat do Spraw Jedności Chrześcijan i pomyślano jako pomoc przy wprowadzaniu w życie *Dekretu o ekumenizmie*⁵. Nosi ono tytuł: *Directorium ad ea quae a Concilio Vaticano Secundo de re oecumenica promulgata sunt exsequenda*. Część pierwsza została promulgowana 14 maja 1967 roku, a część druga – 16 kwietnia 1970 roku. Adresatem tego dokumentu są przede wszystkim biskupi.

4 Por. F. Pasternak, *Dyrektorium*, dz. cyt., kol. 433.

5 Por. L. Górka, *Dyrektorium ekumeniczne*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 4, Lublin 1983, kol. 433–434.

We wstępie otwierającym część pierwszą dyrektorium zwrócono uwagę na wierność tradycji apostołskiej, podkreślono potrzebę roztropności w sprawach ekumenicznych, gdyż źle podejmowanym wysiłkom na rzecz jedności zagraża niebezpieczeństwo indyferentyzmu religijnego z jednej strony oraz fałszywego irenizmu z drugiej. Zaakcentowano potrzebę odnowy życia chrześcijańskiego w prawdzie i miłości. W rozdziale pierwszym dyrektorium wskazuje potrzebę powołania do życia właściwego organu ekumenicznego tak na poziomie krajowym, jak i diecezjalnym. Może nim być rada, komisja bądź sekretariat. Jego zadaniem byłaby realizacja ekumenicznych postanowień Drugiego Soboru Watykańskiego, troska o dobre stosunki między Kościołami chrześcijańskimi, nawiązywanie kontaktów i przygotowywanie odpowiednich ludzi do dialogu oraz o ekumeniczne uwrażliwienie duchowieństwa i świeckich. Rozdział drugi zawiera kryteria oceny ważności chrztu udzielanego przez akatolików, uznając ważność chrztu w obrządkach wschodnich po stwierdzeniu pewności faktu chrztu oraz wyliczając wątpliwości co do jego ważności (materia, forma, intencja szafarza) w niektórych wspólnotach. Postulowana jest także konieczność dialogu w sprawie form udzielania tego pierwszego i najważniejszego sakramentu. W rozdziale trzecim, w powiązaniu z zaleceniem duchowego ekumenizmu (przemiana serc, świętość życia, publiczne i prywatne modlitwy o jedność chrześcijan), podkreślono rolę modlitwy w intencji zjednoczenia chrześcijan, ścisły związek modlitw z Eucharystią i nabożeństwami eucharystycznymi. Z kolei w rozdziale czwartym wskazano na współdziałanie z braćmi odłączonymi w sprawach duchowych takich jak: wspólne modlitwy, wzajemne korzystanie z przedmiotów i miejsc sakramentów, uczestnictwo w liturgii i sakramentach. Podano także reguły uczestnictwa we wspólnych modlitwach oraz w liturgii obrządków wschodnich, a także innych wspólnot⁶.

Druga część dyrektorium ekumenicznego poświęcona jest wskazaniom dotyczącym formacji ekumenicznej w papieskich fakultetach teologicznych, seminariach duchownych oraz instytutach zakonnych. W zakresie wychowania religijnego podkreślono konieczność współpracy biskupów z naukowcami i przedstawicielami studentów. W rozdziale pierwszym, po nakreśleniu tradycyjnych form działalności ekumenicznej takich jak

6 Por. tamże, kol. 434.

pogłębienie znajomości doktryny i życia Kościoła katolickiego oraz innych wspólnot, zalecono skuteczniejsze środki oddziaływania, takie jak: regularne lub okazyjne konferencje ekumeniczne, kolokwia, dni studiów, spotkania, kongresy, kontakty interkonfesyjne, modlitwa o jedność, współpraca o charakterze społecznym lub dobroczynnym. W rozdziale drugim przedstawiono postulaty uwzględnienia ekumenicznego wymiaru formacji duchowej (chrystocentryzm, otwarcie się na całą tradycję chrześcijańską) oraz formacji doktrynalnej (ekumeniczne aspekty dyscyplin teologicznych, świadomość istnienia hierarchii prawd wiary), zwłaszcza w teologicznych instytutach, seminariach duchownych oraz studiach zakonnych. W rozdziale trzecim, formułując szczegółowe zadania, program i przepisy dotyczące formacji ekumenicznej, zalecono dialog jako czynnik wychowawczy. W końcowym, czwartym rozdziale, wysunięto postulat współpracy między wyższymi uczelniami, profesorami i studentami różnych Kościołów i wspólnot, zalecając również zakładanie ośrodków badań ekumenicznych oraz instytutów międzywyznaniowych⁷

b. Dyrektorium o Mszach św. z udziałem dzieci

Kolejnym dyrektorium powstałym po II Soborze Watykańskim i obowiązującym w Kościele powszechnym jest *Dyrektorium o Mszach św. z udziałem dzieci*. Zostało ono przygotowane przez Świętą Kongregację Kultu Bożego i zatwierdzone przez Ojca Świętego Pawła VI w dniu 22 października 1973 roku. Jak podkreślono w punkcie 3, powstawaniu tego dokumentu przyświecał wzór Mistrza, który „brał w objęcia dzieci i je błogosławił” (Mk 10, 16). Stąd też Kościół nie może pozostawić ich samym sobie. Dlatego też wkrótce po zakończeniu Soboru, który w *Konstytucji o liturgii świętej* mówił o konieczności przystosowania liturgii do rozmaitych grup, zaczęto pilniej zastanawiać się nad tym, jak można by ułatwić dzieciom uczestnictwo w liturgii. Problem ten podjęty został już podczas obrad Pierwszego Synodu Biskupów w Rzymie w 1967 roku. Już wtenczas przewodniczący Rady do wykonania *Konstytucji o liturgii świętej* wyraźnie oświadczył, że nie może być mowy „o opracowaniu jakiegoś zupełnie odrębnego obrzędu, lecz raczej o zachowaniu, skróceniu lub opuszczeniu niektórych elementów; o doborze pewnych tekstów bardziej odpowiednich” (nr 3).

7 Por. tamże.

Na kształt *Dyrektorium o Mszach św. z udziałem dzieci* miała też duży wpływ Komisja do spraw Liturgii dla Dzieci i Młodzieży powołana przez Konferencję Biskupów RFN w 1969 roku. W jej skład weszli różni specjaliści z całego obszaru niemieckojęzycznego, a instytucjonalnie patronował jej Niemiecki Związek Katechetów w Monachium oraz Instytut Liturgiczny w Trewirze. Komisja ta opracowała dokument pt. *Liturgia z udziałem dzieci*. Pierwsza część tego dokumentu, dotycząca nabożeństwa Słowa, została opublikowana w 1970 r., druga zaś część, dotycząca Mszy Świętej, ukazała się w 1972 r. Dokument ten został zatwierdzony przez Konferencje Biskupów RFN i Szwajcarii oraz w ich imieniu wydany. Zezwał on na pewne uproszczenia oraz alternatywne rozwiązania w zakresie rubryk liturgicznych i tekstów; ponadto dawał różnorodne propozycje i sugestie odnośnie mszy i kazań dla dzieci. To właśnie w ścisłym kontakcie z tą komisją rzymska grupa robocza pod kierunkiem B. Fischera z Trewiru ułożyła interesujące nas *Dyrektorium o Mszach św. z udziałem dzieci*, przyjęte przez Kongregację i zatwierdzone przez papieża⁸.

Dyrektorium to składa się z wstępu i trzech rozdziałów. We wstępie przyznano, iż słowa i znaki liturgii nie zawsze są wystarczająco przystosowane do mentalności dziecka. Jakkolwiek w codziennym swoim życiu dzieci nie zawsze rozumieją wszystko, co przeżywają razem z dorosłymi i nie jest to dla nich czymś przykrym, to jednak w miarę możliwości należy ułatwić im przeżycie liturgii, gdyż „religijne przeżycia w okresie niemowlęctwa i wczesnego dzieciństwa wywierają głęboki wpływ na formację dzieci, dzięki wyjątkowej chłonności religijnej, jaką się one odznaczają” (nr 2). W rozdziale pierwszym poświęconym wprowadzeniu dzieci w liturgię Mszy Świętej podkreślono ważność dla pełnego życia chrześcijańskiego uczestnictwa w czynnościach liturgicznych oraz rolę chrześcijańskiej rodziny i nauczania katechetycznego w doprowadzeniu dziecka „do czynnego, świadomego i autentycznego uczestnictwa we Mszy Świętej” (nr 10 i 12). Rozdział drugi omawia Msze Święte dla dorosłych z udziałem dzieci, podkreślając możliwość powierzania dzieciom wówczas pewnych funkcji (nr 18). Najbardziej wyczerpującym jest trzeci rozdział dyrektorium analizujący Msze Święte dla dzieci z udziałem tylko nielicznych dorosłych. Ta część dyrektorium

⁸ Por. W. Nastainczyk, *Msze i kazania dla dzieci w Republice Federalnej Niemiec*, „Collectanea Theologica”, R. 47, 1977, z. I, s. 205.

zawiera szereg śmiałych sugestii i zezwala na dość swobodne, odpowiednie dla dzieci, kształtowanie mszy i kazania. Punkt 43. *Dyrektorium* mówi o potrzebie opracowania *Ordo Lectionum* dla dzieci⁹: „Jeżeli wszystkie czytania wyznaczone na dany dzień wydają się mało przystępne dla dzieci – wolno wybrać czytania lub jedno czytanie albo z Lekcjonarza Mszalnego, albo bezpośrednio z Biblii uwzględniając przy tym okresy liturgiczne”. Niestety *Dyrektorium o Mszach św. z udziałem dzieci* nie podaje zestawu tekstów biblijnych do mszy „dziecięcych”, tak jak to uczynił dokument niemiecki. W rzymskim dyrektorium brak również kanonów do tych mszy¹⁰. Jednakże już w następnym roku, 1 listopada 1974, Kongregacja Kultu Bożego w oparciu o francuskie oraz niemieckie doświadczenia opublikowała trzy kanony do mszy z udziałem dzieci. Pozostawiały one jeszcze wiele do życzenia z racji swojej długości i mało komunikatywnego języka, mimo to stanowiły początek wyraźnego rozwoju w tej dziedzinie. Prace nad doskonaleniem ważnych modlitw trwały dalej. Dzięki temu także w *Mszale rzymskim dla diecezji polskich* zatwierdzonym przez Konferencję Episkopatu Polski w 1986 roku znalazły się także trzy Modlitwy Eucharystyczne przeznaczone dla mszy z udziałem dzieci.

Dyrektorium o Mszach św. z udziałem dzieci często odwołuje się do wydanego już 11 kwietnia 1971 roku, a więc chronologicznie wcześniejszego, dyrektorium katechetycznego – *Directorium catechisticum generale*. Trzeba bowiem z uznaniem przyznać, iż tak bliska homiletyce jako część teologii praktycznej katechetyka dopracowała się już dwóch dyrektorium. Tego z 1971 roku i najnowszego – z 1997 roku.

c. Dyrektoria katechetyczne

Do czasu II Soboru Watykańskiego nie było w Kościele odrębnych dokumentów poświęconych wprost katechezie. Publikowane przed Soborem dokumenty raczej pośrednio wpływały na takie czy inne rozumienie katechezy i katechetyki¹¹. Na powstanie nowych wskazań dotyczących nauczania w dużym stopniu wpłynął soborowy *Dekret o pasterskich zadaniach*

9 Por. J. Bronisławski, *Jak dziecku głosić Ewangelię?*, „Życie i Myśl”, 1976, nr 3, s. 49.

10 Por. W. Nastainczyk, *Msze i kazania...*, dz. cyt., s. 205.

11 Por. R. Murawski, *Pojęcie „katechetyki” w refleksji współczesnych autorów polskich*, „Studia Pastoralne”, 2005, nr 1, s. 70.

biskupów w Kościele (*Christus Dominus*). W nim bowiem znalazła się propozycja sformułowania „wytycznych do katechetycznego nauczania ludu chrześcijańskiego, w których chodziłoby o podstawowe zasady i organizację tegoż nauczania” (DB 44). Wywiązując się z tego zadania, Kościół posoborowy postawił zagadnienia katechizacji w centrum uwagi¹². Efektem tych prac jest kilka dokumentów opracowanych zbiorowo, a poświęconych wprost katechezie. Należą do przede wszystkim dwa dyrektoria: *Ogólna instrukcja katechetyczna* (OIK, z 1971 roku) i pozostające z nim w bliskim związku *Dyrektorium ogólne o katechizacji* (DOK, z 1997 roku). Pozwalają one głębiej wniknąć w naturę katechezy, a więc poznać, jak rozumie ją dzisiaj Kościół. W oparciu o podane w nich wskazania i normy można zbudować nie tylko teologię katechezy. Wyznaczają one także rozumienie katechetyki jako teorii katechezy. Tworząc dzisiaj koncepcję katechetyki, nie można więc w żaden sposób pominąć tego, co Kościół sam mówi na temat natury katechezy. Współczesną katechetykę określają zatem nie tyle podręczniki katechetyki, ile dokumenty katechetyczne Kościoła¹³.

Pierwszym dokumentem katechetycznym podejmującym realizację zalecenia II Soboru Watykańskiego było *Directorium catechisticum generale* z 11 kwietnia 1971 roku, wydane przez rzymską Kongregację ds. Duchowieństwa. Zanim zostało opublikowane, 18 marca zatwierdził je papież Paweł VI. W polskiej literaturze katechetycznej zwykło się nazywać ten dokument „Ogólną instrukcją katechetyczną”¹⁴. Rangę tego opracowania podnosi fakt, iż jest to pierwszy w dziejach Kościoła powszechnego odrębny dokument poświęcony posłudze katechetycznej¹⁵. Powstał on w oparciu o nauczanie II Soboru Watykańskiego. Ukazuje aktualność problemu katechezy, rysuje koncepcję posługi słowa pełnionej przez Kościół, wskazuje na niezbędne treści orędzia chrześcijańskiego, rozważa metodologię katechizacji, a także zagadnienie katechezy dostosowanej do wieku i działalno-

12 Por. T. Panuś, *Troska o katechezę* [w:] *Testi Ioannis Pauli II. Księga jubileuszowa z okazji 70. urodzin JEm. ks. kard. Stanisława Dziwisza*, red. S. Koperek, Kraków 2009, s. 345.

13 Por. tenże, *Zasada chrystocentryzmu i jej realizacja w polskiej katechizacji*, Kraków 2010, s. 195.

14 Stąd też bierze się skrót: „OIK”, powszechnie stosowany na oznaczenie tego dokumentu. Tekst *Instrukcji* cytowany jest za: *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, red. W. Kubik, cz. 1, Warszawa 1985, s. 91–192.

15 Por. E. J. Korherr, *Katechetische Direktorien*, [w:] *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 5, Freiburg – Basel – Rom – Wien 1996³, kol. 1307–1308.

ści duszpasterskiej przez posługę słowa¹⁶. *Ogólna instrukcja katechetyczna* stała się dla Kościołów lokalnych drogowskazem odnowy katechezy, będąc punktem odniesienia zarówno dla treści, jak i dla pedagogii oraz stosowanych metod, jak to ujmuje po niej następujące *Dyrektorium ogólne o katechizacji* (por. DOK 2) z 1997 roku¹⁷

To drugie dyrektorium katechetyczne pozostaje wierne duchowi i treści pierwszego dokumentu katechetycznego. Podobnie jak to z 1971 roku, zostało ono opracowane przez rzymską Kongregację ds. Duchowieństwa. Przedłożone papieżowi Janowi Pawłowi II zyskało jego akceptację 15 sierpnia 1997 roku. *Dyrektorium ogólne o katechizacji* wzoruje się na strukturze *Ogólnej instrukcji katechetycznej*, znacznie ją jednak poszerzając. O ile OIK rozwija tematykę w 134 numerach, o tyle DOK ma tych numerów już 291, ujętych w pięć części¹⁸. Potrzeba jest matką wynalazku – to przekonanie w pełni odpowiada sytuacji, która doprowadziła do powstania tego nowego dyrektorium. Na potrzebę przeredagowania *Ogólnej instrukcji katechetycznej* złożyło się wiele przyczyn. Dokument kongregacji z 1971 roku przez niemal 30 lat regulował sprawy katechezy. Tymczasem życie Kościoła płynęło w tym czasie niezwykle wartkim strumieniem i pojawiło się szereg nowych problemów ewangelizacyjnych, o których nowe dyrektorium informuje we wstępie¹⁹.

Potrzebę przeredagowania *Ogólnej instrukcji katechetycznej* zrodziły zatem nowe dokumenty Magisterium Kościoła na temat ewangelizacji i katechizacji, takie jak adhortacja apostolska Pawła VI *Evangelii nuntian-di* (z 1975 roku), adhortacja apostolska Jana Pawła II *Catechesi tradendae* (z 1979 roku) i encyklika Jana Pawła II *Redemptoris missio* (z 1990 roku), a przede wszystkim opublikowany w 1992 roku *Katechizm Kościoła Katolickiego*, który podaje w obszernej formie to, czego należy nauczać. Trzecia część *Ogólnej instrukcji katechetycznej* z 1971 roku przedstawiająca treść nauczania katechetycznego w zasadzie weszła w formie poszerzonej

16 Por. W. Koska, *Dyrektorium katechetyczne*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 4, Lublin 1983, kol. 434 n.

17 Por. T. Panuś, *Zasada chrystocentryzmu...*, dz. cyt., s. 195 n.

18 Por. A. Fossion, *Właściwości Dyrektorium ogólnego o katechizacji*, [w:] *Katecheza Kościoła w świetle Dyrektorium ogólnego o katechizacji*, praca zbiorowa, Kraków 1999, s. 68.

19 Por. T. Panuś, *Troska o katechezę*, dz. cyt., s. 352–354; tenże, *Zasada chrystocentryzmu...*, dz. cyt., s. 203.

w struktury *Katechizmu*. Należało więc zsynchronizować ze sobą oba dokumenty. Wyłoniły się też nowe problemy katechetyczne, które w „starym” dyrektorium były niewystarczająco uwzględnione lub zgoła pominięte. Przede wszystkim zaś zaistniała potrzeba ukazania katechezy w wymiarze ewangelizacyjnym, tj. w kontekście nowej ewangelizacji oraz powiązań i relacji dyrektorium do *Katechizmu Kościoła Katolickiego*²⁰. W ten sposób zrodziła się potrzeba przeredagowania starego dyrektorium (*Ogólnej instrukcji katechetycznej*) i przygotowania nowej jego wersji, którą – po zatwierdzeniu papieskim – uroczyście promulgowano podczas Międzynarodowego Kongresu Katechetycznego w październiku w 1997 roku²¹.

3. Dyrektoria polskie

Wzorując się na dyrektoriami Kościoła powszechnego, także Kościół katolicki w Polsce opracował kilka własnych tego typu dokumentów. Taki charakter mają: *Dyrektorium apostołstwa świeckich*, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce* oraz *Dyrektorium duszpasterstwa służby liturgicznej*.

a. *Dyrektorium apostołstwa świeckich*

Najstarsze z polskich posoborowych dyrektorów jest dziełem Komisji do Spraw Apostołstwa Świeckich, która pracowała pod przewodnictwem kard. Karola Wojtyły. Powstałe w ten sposób *Dyrektorium apostołstwa świeckich* zostało zaakceptowane przez Konferencję Episkopatu Polski w 1970 roku. Stanowi ono instrukcję wykonawczą do ogólnych norm *Dekretu o apostołstwie świeckich* II Soboru Watykańskiego. To pionierskie na warunki polskie dzieło zbiera normy i wskazania praktyczne dotyczące apostołatu świeckich w naszym kraju²².

W części ogólnej przedstawiono syntezę soborowej nauki o apostołacie świeckich (podkreślając przede wszystkim ich uczestnictwo w potrójnej funkcji Chrystusa), prawo, obowiązek i cele apostołowania w porządku nad-

20 Por. R. Murawski, *Wprowadzenie*, [w:] *Katecheza Kościoła w świetle Dyrektorium ogólnego o katechizacji*, praca zbiorowa, Kraków 1999, s. 12.

21 Por. C. Bissoli, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, [w:] *Katecheza Kościoła w świetle Dyrektorium ogólnego o katechizacji*, praca zbiorowa, Kraków 1999, s. 37

22 Por. R. Kamiński, *Dyrektorium apostołstwa świeckich*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 4, Lublin 1983, kol. 436.

przyrodzonym i doczesnym oraz cechy apostołstwa duchowości, zwłaszcza zjednoczenie z Chrystusem i działanie wynikające z życia w świecie, wartość kwalifikacji zawodowych, wrażliwość na sprawy rodzinne i społeczne. Ważnym aspektem dokumentu jest podkreślenie różnicy między apostołatem realizowanym przez hierarchię a apostołatem podejmowanym przez laikat. Działalność apostołska tego drugiego wynika z kapłaństwa wspólnego, mającego swe źródło w chrzcie i bierzmowaniu, a realizowanego przez dawanie świadectwa życia chrześcijańskiego, a także działalność pomocniczą, wynikającą z mandatu hierarchii na podstawie misji kanonicznej. Z uwagi na brak w Polsce zorganizowanej działalności apostołskiej, główną rolę przyznano apostołatowi indywidualnemu; podkreślano też prawo i obowiązek świeckich w wypowiedaniu własnej opinii w Kościele²³.

W części wykonawczej *Dyrektorium* przedstawiono zasady gruntownego przygotowania doktrynalnego do apostołatu, współodpowiedzialności, współpracy i nawiązywania dialogu, zgodnie z zaleceniem Soboru, by „widzieć, oceniać i działać w świetle wiary” (nr 106). Dotyczy to zwłaszcza pierwszych wychowawców, czyli rodziców zobowiązanych do przysposabiania dzieci do poznawania miłości Boga do ludzi i do troski o potrzeby bliźnich, następnie kapłanów zobowiązanych do posługi słowa, katechezy, kierownictwa duchowego i innych działalności duszpasterskich, a także świeckich katechetów zobowiązanych do nauczania prawd religijnych i praktyki życia chrześcijańskiego. Pomocą ma służyć kierownictwo duchowe w konfesjonale i poza nim, nabożeństwo sobót maryjnych, przygotowanie do Pierwszej Komunii i bierzmowania, różne okoliczności życia i pracy zawodowej, a ponadto specjalizacja w wychowaniu apostołstwa, w kontekście pluralizmu światopoglądowego zobowiązująca do postawy dialogu (nr 116). Działalność apostołstwa jednostki, będąca początkiem i warunkiem wszelkiego apostołatu świeckich, ma przybierać różne formy w celu dawania świadectwa w życiu prywatnym, rodzinnym, zawodowym i społecznym, w działalności publicznej, a także w kulcie publicznym, modlitwie, pokucie, umartwieniu. Praca świeckich w zespołach nieformalnych, udzielających sobie nawzajem duchowej pomocy i będących znakiem wspólnoty Kościoła, ma pomagać jego posłannictwu przez eliminowanie ducha krytyki, a rozwijanie atmosfery dialogu i przyjaźni. *Dyrektorium* podkreśla, iż

23 Por. tamże.

laikatowi należy powierzać w parafii różne prace apostołskie, zwłaszcza polegające na współdziałaniu w usprawnianiu życia parafii, zadania nie związane z funkcją wynikającą ze święceń kapłańskich, służenie pomocą fachową. Rodziny zaś będące domowym Kościołem należy aktywizować przez miłość i liturgię domową, włączającą w liturgię Kościoła powszechnego.

Dużo uwagi poświęcono przygotowaniu młodzieży do działalności wśród rówieśników przez powierzanie jej opieki i kierownictwa zespołów liturgicznych oraz stwarzanie grup instruktorskich i formację w ramach chórów kościelnych. Podkreślano, że w środowisku pracy należy rozwijać apostolat przez pogłębianie wzajemnej przyjaźni, rozładowywanie napięć międzyludzkich, przeciwstawianie się dyskryminacji, zwalczanie obmowy i nieprawidłowej rywalizacji między pracownikami (nr 47–51), a w środowisku towarzyskim i sąsiedzkim – przez świadectwo życia, szerzenie poglądów katolickich, miłość bliźniego, a ponadto przez tworzenie zespołów towarzyskich wśród katolików praktykujących, rodziny rodzin katolickich, kontakty katolików w miejscu zamieszkania (nr 57–59). Dokument wzywał laikat do udziału w życiu publicznym i do popierania dobra wspólnego (nr 61), umacniania poczucia braterstwa między narodami oraz pomagania narodom potrzebującym (nr 63–64). Wierny świecki powinien również współpracować z komitetami szkolnymi (nr 34), rozwijać pomoc wobec rodzin wielodzietnych (nr 32–33), współdziałać z antyalkoholowymi komitetami społecznymi i opieką społeczną w radach narodowych, nawiązywać kontakty z oddziałami Czerwonego Krzyża oraz innymi organizacjami społecznymi służącymi dobru wspólnemu (nr 17), a także doksztalać się religijnie²⁴.

b. Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce

Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce jest urzędowym dokumentem Konferencji Episkopatu Polski, normującym pracę katechetyczną w całym kraju. Dotyczy to także nauki religii w szkole²⁵. Przygotował go trzyosobowy zespół katechetów w składzie: ks. prof. R. Murawski

24 Por. tamże, kol. 437; E. Weron, *Dokument Episkopatu Polski „Dyrektorium apostołstwa świeckich”*, „Collectanea Theologica”, R. 41, 1971, z. 3, s. 157–159; K. Wojtyła, *„Dyrektorium apostołstwa świeckich” w Polsce*, „Kronika Diecezji Przemyskiej”, 1971, nr 57, s. 73–79; S. Kunowski, *Wychowanie apostołstwa świeckich*, „Colloquium Salutis”, R. 7, 1975, s. 277–296.

25 Por. R. Murawski, *Dyrektorium katechetyczne dla Polski*, „Katecheta”, 2001, nr 7–8, s. 5.

(przewodniczący), ks. Kazimierz Misiaszek i ks. Piotr Tomasik. Drukiem ukazał się on w Krakowie w 2001 roku.

Dokument ten ma u podstaw dwa założenia, które inspirują zamieszczone w nim wskazania i wytyczne. Po pierwsze, jego opracowanie i opublikowanie stanowi wypełnienie zalecenia Stolicy Apostolskiej. Dokumentu takiego bowiem domagało się już *Directorium catechisticum generale* z 1971 roku. Nie zostało ono wówczas podjęte przez Polski Episkopat, być może dlatego, że w Polsce istniała w miarę dobrze funkcjonująca katecheza dla dzieci i młodzieży wbudowana w struktury życia parafialnego²⁶. Jednakże nowe *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, wydane w Rzymie w 1997 roku, wróciło ponownie do tego zalecenia. We *Wstępie* zwrócono się z poleceniem: „Bezpośrednio na episkopatach spoczywa bardziej konkretne zastosowanie tych zasad i propozycji poprzez wskazania i dyrektoria narodowe” (DOK 7). Zachęcona tymi słowami Komisja Wychowania Katolickiego podjęła prace nad takim dokumentem. Po trzyletnich wysiłkach udało się opracować polski dokument, który – zgodnie ze wskazaniem Stolicy Apostolskiej – stara się przenieść na teren naszego kraju i zastosować w praktyce duszpasterskiej zasady i propozycje zawarte w *Dyrektrium* rzymskim²⁷

Drugim zamierzeniem polskiego *Dyrektorium* było – jak to zauważył we *Wstępie* ówczesny przewodniczący Komisji Wychowania Katolickiego Episkopatu Polski bp Kazimierz Nycz – „zmierzyć się z nową rzeczywistością katechetyczną Kościoła w Polsce po roku 1990”²⁸. Tę rzeczywistość wyznacza szereg czynników składających się na sytuację katechezy dzieci i młodzieży w naszym kraju – katecheza w szkole wbudowana jest w struktury panującego w Polsce systemu edukacji szkolnej.

Nie wolno jednak zapominać, iż Kościół powinien pełnić swą katechetyczną posługę w różnych miejscach: w rodzinie, w parafii i w szkole. Ta ostatnia jest tylko jednym z miejsc katechezy Kościoła. Tymczasem, gdy się zapyta młodych: „z czym kojarzy ci się katecheza?” pada zwykle jedna odpowiedź: „ze szkołą”. Gdy zaś zapyta się, z czym się kojarzy parafia, raczej nie usłyszy się, że z katechezą. Tymczasem w świetle dokumentów kateche-

26 Por. tamże, s. 4.

27 Por. K. Kantowski, *Dokumenty katechetyczne*, [w:] *Wokół katechezy posoborowej*, red. R. Chałupniak, J. Kochel, J. Kostorz, W. Spyra, Opole 2004, s. 54.

28 K. Nycz, *Wstęp*, [w:] Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2001, s. 10.

tycznych Kościoła nauczanie religii w szkole jest tylko jednym, a nie jedynym z miejsc, gdzie Kościół wykonuje swą posługę katechetyczną. Szkolne nauczanie religii jest więc częścią katechezy Kościoła (por. DOK 73). Mamy do czynienia z procesem, w którym w świadomości młodzieży część stała się całością. Dla młodzieży parafia przestała być często miejscem katechezy i głoszenia słowa Bożego²⁹. Ponadto wszystkie miejsca katechezy są w stosunku do siebie komplementarne i wzajemnie się dopełniają. Katecheza prowadzona przez Kościół w Polsce musi więc uwzględniać również fakt, że zdecydowana większość społeczeństwa deklaruje swą przynależność do religii chrześcijańskiej i dlatego szkolne nauczanie religii nie może być zredukowane tylko do jednego, poznawczego wymiaru katechezy³⁰.

Rozwiązania przyjęte w polskim *Dyrektorium* odwołują się z jednej strony do wytycznych *Dyrektorium ogólnego o katechizacji*, z drugiej zaś strony uwzględniają własne, specyficzne uwarunkowania duszpasterskie oraz polską tradycję katechetyczną. Mimo bowiem dramatycznych sytuacji, w jakich przyszło Kościołowi katechizować w ostatnim półwieczu, zdołał on wypracować i utrwalić pewną, specyficzną dla naszego kraju, tradycję katechetyczną. Można i należy na niej budować, zachowując ciągłość tradycji, choć nie wszystko da się przenieść w nową rzeczywistość. Mimo że katecheza odbywa się obecnie głównie w szkole, parafia stanowi nadal wielką szansę dla katechezy³¹. Jak zauważa przewodniczący zespołu opracowującego ten dokument R. Murawski, „polski dokument tworzy własny, oryginalny model katechezy szkolnej”³².

c. *Dyrektorium duszpasterstwa służby liturgicznej*

Jednym z ostatnio wydanych dyrektorów polskich jest *Dyrektorium duszpasterstwa służby liturgicznej*. Zostało ono przygotowane przez Podkomisję ds. Służby Liturgicznej działającą przy Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski. Tekst dyrektorium przyjęło 346. Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski i wydało je drukiem

29 Por. T. Panuś, *Konieczność katechezy parafialnej* [w:] *Katecheza parafialna – reaktywacja. Duszpasterstwo katechetyczne w parafii*, red. R., Chałupniak, J. Kochel, J. Kistorz, Opole 2006, s. 118.

30 Por. R. Murawski, „Polskie Dyrektorium Katechetyczne” o nauczaniu w szkole, „Ateneum Kapłańskie”, 2004, nr 142, s. 485 n.

31 Por. tenże, *Dyrektorium katechetyczne dla Polski*, „Katecheta”, 2001, nr 7–8, s. 6 n.

32 Tenże, „Polskie Dyrektorium Katechetyczne”..., dz. cyt., s. 486.

w Warszawie w 2008 roku. We wprowadzeniu do tego dokumentu podkreślona została ranga liturgii. Za *Konstytucją o liturgii świętej (Sacrosanctum Concilium)* dokument przypomina, iż jest ona „szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i jednocześnie jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc” (KL 10). Chrystus, sprawując w liturgii dzieło zbawienia, „przyłącza do siebie Kościół, swoją Oblubienicę umiłowaną” (KL 7), dlatego wszyscy są wezwani do świadomego, czynnego i owocnego uczestnictwa w tym świętym misterium, a „każdy, kto wykonuje swą funkcję – czy to duchowny, czy wierny świecki – powinien w pełni wykonywać wyłącznie tylko to, co należy do niego z natury rzeczy i na podstawie przepisów liturgicznych” (KL 28). W okresie posoborowym Kościół podjął wielki wysiłek, aby ten sposób rozumienia liturgii wprowadzić w praktykę życia diecezji i parafii. Dzięki pracy formacyjnej, animowanej szczególnie przez duszpasterstwo służby liturgicznej, „świeccy coraz częściej podejmują odpowiednie funkcje liturgiczne”³³ – co podkreślił II Polski Synod Plenarny. Mimo wysiłków duszpasterzy i wiernych świeckich ciągle jest wiele do zrobienia w tej dziedzinie, gdyż i dziś nie brak takich parafii, w których nawet podczas wielkich zgromadzeń celebrans czyta lekcje, recytuje psalm responsoryjny, wypowiada wezwania modlitwy powszechnej. II Polski Synod Plenarny zaleca więc formację liturgiczną całej wspólnoty parafialnej, a także inicjowanie powstawania w każdej parafii zespołów liturgicznych złożonych z dorosłych, młodzieży i dzieci. Tworzenie takich zespołów napotyka różnorodne trudności. Do największych należy odchodzenie ministrantów i członków scholi od posługiwania w liturgii oraz niewielkie zainteresowanie podejmowaniem funkcji liturgicznych przez dorosłych. Wspomniane problemy są głównym motywem opracowania niniejszego *Dyrektorium*. Ma ono stanowić pomoc dla duszpasterzy i wiernych świeckich w lepszym rozumieniu funkcji liturgicznych oraz prowadzeniu formacji osób, które je spełniają. *Dyrektorium* zapowiada, iż jego uzupełnieniem będzie *Ceremoniał zgromadzenia liturgicznego* zawierający szczegółowy opis sposobu spełniania funkcji liturgicznych oraz *Obrzędy błogosławieństw służby liturgicznej* zawierające teksty modlitw, przez które Kościół wyprasza Bożą łaskę dla pełniących świętą służbę w liturgii. Polskie *Dyrektorium duszpasterstwa służby liturgicznej* składa się z trzech części. Pierwsza z nich omawia założenia teologiczne po-

33 II Polski Synod Plenarny, *Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II*, nr 65.

sługiwania w liturgii, druga jest opisem formacji służby liturgicznej dzieci, młodzieży i dorosłych, a trzecia została poświęcona strukturze duszpasterstwa zajmującego się tą problematyką.

4. Wnioski dla postulowanego dyrektorium homiletycznego

Jak widać w świetle powyższych rozważań, postulowane przez papieża Benedykta XVI dyrektorium homiletyczne winno się wpisać w istniejące już w Kościele dyrektorium. Ogólny schemat tych dokumentów sprowadza się najczęściej do dwóch ważnych części. Po wprowadzeniu, ukazującym założenia przyświecające tego rodzaju opracowaniom, przedstawione są w części pierwszej założenia fundamentalne, a następnie – w części drugiej – płynące z nich wnioski praktyczne.

Jeśli chodzi o ogólne założenia, wszystkie posoborowe dyrektorium podkreślają teocentryczny i chrystocentryczny charakter chrześcijaństwa. U podstaw wszystkich wysuwanych wniosków tkwi stwierdzenie *Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym (Dei Verbum)*, iż: „Najgłębsza prawda (...) jaśnieje nam przez to objawienie w osobie Chrystusa, który jest zarazem pośrednikiem i pełnią całego objawienia” (KO 2). Chrystocentryzm domaga się wyakcentowania w homiletyce tajemnicy wcielenia Chrystusa jako misterium zbawczego³⁴. Głosiciel słowa Bożego powinien naśladować ewangelistę Łukasza, który opis wydarzenia dotyczącego Jezusa Chrystusa poprzedza starannym studium: „postanowiłem i ja zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać ci po kolei” (Łk 1, 1–3). Zadaniem nauczania jest więc, wzorem św. Łukasza, staranne przypomnieć najpierw wydarzenia dotyczące Jezusa, poczynając od tego jedyne i niepowtarzalnego faktu wejścia Syna Bożego w rodzinę ludzką, przez które związał się On w pewien sposób z każdym człowiekiem. Tak więc nauka o Chrystusie powinna być oparta na Objawieniu. Należy następnie wskazać, że Jezus, Mesjasz i Pan, jest obecny w Kościele przez swego Ducha. Jezus Chrystus jest największym darem danym ludziom. On to zamieszkał wśród nas, pracował swymi rękami jak człowiek, posługiwał się ludzkim umysłem, dokonywał wyboru ludzką wolą, miłował ludzkim sercem (por. KDK 22). Kaznodziejstwo winno więc głosić Chrystusa w Jego konkretnej egzysten-

34 Por. J. Twardy, *Chrystocentryzm w kaznodziejskiej postudze słowa*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2007, t. 40, z. 1, s. 50–64.

cji. Dyrektorium winno podkreślić szczególną solidarność Jezusa z każdym człowiekiem. Tak jak czynili to Ojcowie Kościoła i sobory pierwszych wieków chrześcijaństwa, należy ustawicznie zgłębiać wiarę w Jezusa Chrystusa, prawdziwego Boga i prawdziwego Człowieka. O tej prawdzie Kościół dawał świadectwo w ciągu wieków, a wspólnota Boga z ludźmi osiągalna w Chrystusie była dla niego źródłem radości i niewyczerpanej nadziei. Postawienie z taką wyrazistością zasady chrystocentryzmu wskazuje, jak dalece sformułowania wypracowane przez Josefa Andreasa Jungmanna SJ (1889–1975), profesora liturgiki i pedagogiki na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w Innsbrucku oraz zainicjowany przez niego ruch kerygmatyczny znalazły swoje miejsce we współczesnym myśleniu Kościoła posoborowego³⁵.

Za chrystocentrycznym ukierunkowaniem posługi słowa przemawia wiele racji. Wymóg chrystocentryzmu homiletycznego wynika najpierw z założeń teologicznych. Chrystus jest „obrazem Boga niewidzialnego – Pierworodnym wobec każdego stworzenia, bo w Nim zostało wszystko stworzone” (Kol 1, 15). On bowiem jest rzeczywiście jedynym potężnym pośrednikiem, przez którego Bóg zbliża się do człowieka, a człowiek jest prowadzony do Boga (por. 1 Tm 2, 5). On jest fundamentem Kościoła. W Nim wszystko zostaje odnowione (por. Ef 1, 10). Dopiero przez Chrystusa i dzięki Niemu jesteśmy w stanie wniknąć w wielką i niepojętą tajemnicę Boga. Chrystus jest wiernym obrazem, doskonałym objawieniem Ojca i dlatego tylko On może uchylić i odsłonić Jego tajemnicę. Ponadto Jezus Chrystus stanowi pełnię Objawienia Bożego. Przyjście Chrystusa na ziemię i Jego dzieło stanowią kulminacyjny punkt zbawczych interwencji Boga. Jeśli wszystkie dzieła Boże są objawieniem się Boga i Jego chwały, to w Chrystusie objawił się Bóg i Jego chwała w sposób najpełniejszy i najdoskonalszy. I jeśli odnosi się to do całego życia Chrystusa i do wszystkich Jego dzieł, to wydarzeniem najważniejszym, skupiającym wszystkie inne, jest Jego Tajemnica Paschalna. W nim objawienie się Bożej miłości względem ludzi osiągnęło swój najwyższy szczyt.

Chrystocentryzm homiletyczny łączy się ściśle z teocentryzmem trynitarnym. Jak Chrystus stanowi centrum historii zbawienia, tak tajemnica Boga jest centrum, od którego historia zbawienia bierze swój początek i ku któremu jest skierowana jako do celu ostatecznego. Chrystus ukrzyżowany

35 Por. B. Migut, K. Misiaszek, *Jungmann Josef Andreas SJ*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin 2000, kol. 253 n; A. Lewek, *Współczesna odnowa kaznodziejstwa*, z. 2, Warszawa 1980, s. 13.

i zmartwychwstały prowadzi ludzi do Ojca, posyłając Ducha Świętego do ludu Bożego. Stąd też struktura całej treści posługi słowa winna być teocentryczna – trynitarna, przez Chrystusa do Ojca w Duchu Świętym.

Także druga część planowanego dyktoria homiletycznego, podejmująca szereg zagadnień szczegółowych, winna uwrażliwić na chrystocentryzm i teocentryzm każdej formy przekazu słowa Bożego. Chodzi zatem o wewnętrzne, a nie o zewnętrzne odniesienie do Chrystusa wszystkich treści wiary, które kaznodziejstwo przekazuje, np. dzieląc cały materiał nauczania na trzy części i ukazując go wokół Jezusa Chrystusa pod następującymi tytułami: Jezus Prawdą – dogmatyka, Jezus Życiem – sakramenty, Jezus Drogą – etyka. Skoncentrowanie treści wokół osoby Jezusa Chrystusa, jakkolwiek nie podlegające dyskusji, nie może determinować konkretnej realizacji homilii. W zakresie programowania posługi Słowa również od strony metodologicznej, aby przybliżyć słuchaczom orędzie chrześcijańskie, którego centrum stanowi Jezus Chrystus, można iść różnymi drogami. Chrystocentryzm jest po prostu podstawowym wymogiem homilii, a nie zasadą metodologiczną.

Zasada chrystocentryzmu trynitarnego porządkująca przekaz prawd wiary domaga się takiego przekazywania depozytu wiary, które będzie nie tylko wierne, ale także pozostające w zgodzie z przyjętą przez Drugi Sobór Watykański zasadą hierarchii prawd wiary. Podstawowa wypowiedź na ten temat zawarta jest w nr 11 *Dekretu o ekumenizmie*. Sobór zamieścił tam następujące słowa, zwrócone w pierwszej kolejności do teologów katolickich: „Porównując doktryny, niech pamiętają o istnieniu porządku czy «hierarchii» prawd nauki katolickiej, ponieważ różny jest ich związek z fundamentami wiary chrześcijańskiej” (DE 11). Jak widać, ten tekst soborowy przesuwając akcent z ilościowego rozumienia prawdy na jej rozumienie jakościowe. Jak podkreśla S. Rabiej, dekret kładzie nacisk „nie tyle na prawdę wiary jako taką, ile na jej wartość i znaczenie zbawcze”³⁶. Innymi słowy, ważność danej prawdy nie wynika wyłącznie z tego, że została ona zdefiniowana przez Kościół, ale z jej relacji do tajemnicy Chrystusa. Kryterium dla hierarchii prawd wiary stanowi bliskość tajemnicy Chrystusa, która zawiera w sobie „*mysterium Trinitatis*”³⁷. Jakkolwiek wszystkie prawdy objawione należy przyjmować taką samą wiarą boską, to jednak ich znaczenie i „waga” (*momentum et „pondus”*)

36 S. Rabiej, *Hierarchia prawd wiary*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 845–848.

37 Por. tamże; E. Kopec, *Znaczenie chrystologicznej koncentracji w teologii współczesnej*, [w:] *Chrystocentryzm w teologii*, praca zbiorowa pod red. E. Kopecia, Lublin 1977, s. 67

różnią się w zależności od ich powiązania z historią zbawienia i misterium Chrystusa. Jakkolwiek wszystkie prawdy wiary posiadają wielką wartość religijną, to jednak nie wszystkie mają ten sam „ciężar i porządek” (*pondus et ordo*). Jakkolwiek wszystkie trzeba przyjmować umysłem i obejmować sercem, to jednak niektóre z nich zasługują na wyjątkowe przyłgnięcie i miłość. Jakkolwiek żadnej nie należy lekceważyć, ponieważ ofiaruje nam je Bóg w swoim Słowie i wszystkie są zbawczodajne, to jednak nie wszystkie równie głęboko zakorzeniają się w samym sercu Ewangelii³⁸. W nauczaniu Kościoła na ten temat nadal jest aktualne rozróżnienie św. Tomasza z Akwinu między dogmatami należącymi do porządku celu oraz porządku środków³⁹. Niektóre bowiem prawdy dotyczą „porządku celu”. Są to te, które mówią o Bogu i Jego zbawczym działaniu w Jezusie Chrystusie i Duchu Świętym, określają sam cel, którym jest zbawienie. Inne natomiast dotyczą „porządku środków” prowadzących do zbawienia. Są to np. prawdy o liczbie siedmiu sakramentów, o samej strukturze hierarchicznej Kościoła, o sukcesji apostoelskiej, o prymacie biskupa Rzymu⁴⁰. To rozróżnienie między prawdami określającymi cel, którym jest zbawienie w Chrystusie, a środkami do niego prowadzącymi ma duże znaczenie. Ustala bowiem relację i perspektywę dla wszystkich prawd. Pozwala też wyrazić „dostrzec samo jądro wiary”⁴¹. W Chrystusie i przez Chrystusa trójjedyny Bóg objawia się historycznie, osobowo, zbawczo i eschatologicznie. Jezus Chrystus stanowi niejako centrum wszystkich Bożych dzieł, zbawczych czynów i słów. Tak więc jeszcze raz wiadać, iż pierwszorzędnym kryterium treściowym stosowania zasady hierarchii prawd w duchu nauczania *Vaticanum II* jest chrystocentryzm trynitarny w perspektywie ekonomii zbawienia. Jest to *primum principium theologiae*⁴².

Można żywić nadzieję, że postulowane przez Benedykta XVI dyktorium homiletyczne opracowane w duchu chrystocentryczno-trynitarnym stanowić będzie nową inspirację do wzmożonej ewangelizacji świata, tak bardzo oddalającego się od Chrystusa i Jego nauki.

38 Por. T. Panuś, *Zasada chrystocentryzmu...*, dz. cyt. s. 186–188.

39 Por. S. Rabiej, *Hierarchia prawd...*, dz. cyt., s. 848; E. Kopeć, *Znaczenie chrystologicznej koncentracji...*, dz. cyt., s. 13.

40 Por. S. Pawłowski, *Znaczenie zasady hierarchii prawd w kaznodziejstwie*, [w:] *Integralne kształcenie kaznodziei*, red. W. Broński, Lublin 2006, s. 212.

41 Por. E. Kopeć, *Znaczenie chrystologicznej koncentracji...*, dz. cyt., s. 68.

42 Por. S. Pawłowski, *Znaczenie zasady hierarchii prawd...*, dz. cyt., s. 217.

Potrzeba „Dyrektorium homiletycznego”

Summary

W adhortacji apostolskiej *Verbum Domini* wydanej w roku 2010 papież Benedykt XVI zwrócił się z prośbą do kompetentnych władz o opracowanie dyrektorium homiletycznego. W niniejszym artykule starano się odpowiedzieć na pytanie: czym jest dyrektorium, jakie dokumenty tego typu już funkcjonują w Kościele powszechnym i w Polsce oraz jakie kwestie – zdaniem autora – powinny się znaleźć w przyszłym dyrektorium homiletycznym.

W Kościele powszechnym funkcjonują aktualnie: dyrektorium ekumeniczne, *Dyrektorium o Mszach św. z udziałem dzieci* z 1973 roku oraz dwa, stosunkowo najbliższe homiletyce, dyrektoria katechetyczne z 1971 i z 1997 roku. Ogólny schemat tych dokumentów sprowadza się najczęściej do dwóch ważnych części. Po wprowadzeniu, ukazującym założenia przyświecające tego rodzaju opracowaniom, przedstawione są w części pierwszej założenia fundamentalne, a następnie – w części drugiej – płynące stąd wnioski praktyczne. Można żywić nadzieję, że postulowane przez Benedykta XVI dyrektorium homiletyczne, będzie – jak wszystkie dotychczasowe dyrektoria – podkreślać teocentryczny i chrystocentryczny charakter chrześcijaństwa.

The need of “Homiletic Directorium”

Summary

In the apostol exhortation “*Verbum Domini*” issued in 2010 the Pope Benedict XVI turned to the pertinent authorities to work out a homiletic directorium. The article attempts to answer the question of what a directorium is, what documents of such a type have already been functioning in the Catholic Church and in Poland and what issues – according to the author – should be included in the future homiletic directorium.

In the Catholic Church there are the following ones which have been functioning, such as: ecumenic directorium, *Directorium on Masses with the participation of children* of 1973 and two, relatively the closest to homiletics, catechetical directoria of 1971 and 1997. The general pattern of the documents amounts mainly to two important parts. After an introduction which shows the assumptions of such studies, there the fundamental assumptions presented in the first part. Then, in the second part, there are the practical conclusions. It can be hoped for that the homiletic directorium postulated by Benedict XVI will – as all the directoria so far – emphasise the theocentric and christocentric character of Christianity.